

Obecność filozofii tomistycznej w polemice Piotra Semenki z Andrzejem Towiańskim

Słowa kluczowe: Piotr Semenka, Andrzej Towiański, filozofia, tomizm

I. Wstęp

Andrzej Towiański stanowi ważną postać w kulturze polskiej okresu rozbiorowego. Wokół tej osoby i jej programu ideowego, znanego pod nazwą „Sprawa Boża”, skupiło się w pewnym okresie czasu wielu wybitnych przedstawicieli życia politycznego, literackiego i religijnego. Choć swoje przesłanie adresował do wszystkich ludzi, to z największym zainteresowaniem spotkał się – jak pisze Stefan Witwicki – w środowisku Wielkiej Emigracji, wśród ludzi przygnębionych nieszczęściem wygnania i sieroctwa, stęsknionych próżnią serca, oczekujących na cud w sytuacji bezsiały, ukazując się przed nimi jako

nowy prorok, reformator religijny, a nawet jako mesjasz, który miał dokonać odrodzenia Polski i zaprowadzić nowy ład społeczny w świecie, oparty na sprawiedliwości, miłości, braterstwie. Spotkało się to z żywym zainteresowaniem m.in. Seweryna Goszczyńskiego, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego i Adama Mickiewicza – najważniejszego przedstawiciela i propagatora towianizmu, wykorzystującego w tym celu katedrę historii literatury słowiańskiej w Collège de France (1840–1844).

Oprócz zwolenników Towiańskiego byli też jego krytycy, do których należeli pierwsi zmartwychwstańcy. Powodem

Dr hab. Kazimierz Mikucki, wykładowca Instytutu Teologicznego im. Św. Józefa Bilczewskiego we Lwowie.

ich reakcji na towianizm – jak zaświadczał Witwicki – była jedynie troska o stan życia religijnego emigrantów, żal wielu ludzi będących współtowarzyszami ich wygnania i tułactwa, niekiedy ich osobistych przyjaciół, których pragnęli oświecić i ostrzec, jak choćby Mickiewicz, ich przyjaciela¹. Przed zagrożeniami towiańszczyzny ostrzegali przede wszystkim w prowadzonej w Paryżu działalności kaznodziejskiej. Piotr Semenenko, znany filozof i teolog z tego okresu dokonał również krytycznego opracowania doktryny Towiańskiego. Wcześniej zdobył o niej wiedzę na podstawie trzygodzinnej rozmowy z jej autorem (Bruksela, 1842) oraz dzięki lekturze dwóch jego pism. Pierwszym i najważniejszym była *Biesiada*, drugim zaś odezwa *Do rodaków, tułacz kończący tułactwo*. W reakcji na *Biesiadę* opublikował *Towiański et sa doctrine jugés par l'enseignement de l'Église*, natomiast *Recenzja jednego dziełka Andrzeja Towiańskiego* stanowiła odpowiedź na wspomnianą wyżej odezwę². Ponadto do nauczania towiańczyków nawiązywał

Semenenko wiele razy przy innych okazjach, kiedy tłumaczył ich i własne stanowisko.

Semenenko źródła błędnego nauczania Towiańskiego dostrzegał nie tylko w fałszywej interpretacji objawienia chrześcijańskiego, ale też w filozofii, opartej zasadniczo na ideach neoplatońskich, składających się na system myślowy nieporównywalny z tomistyczną wizją świata³. Tomizm był bowiem podstawą rozumienia rzeczywistości przez Semenenkę, ceniony i zalecany przez niego na długo przed ogłoszeniem encykliki *Aeterni Patris*. Chociaż w obu jego wymienionych wyżej pracach brak wyraźnego odwoływania się do nauki Akwinaty, to jednak jest ona stosunkowo łatwo rozpoznawalna⁴.

Główne problemy filozoficzne, które poruszał Semeneno w polemice z Towiańskim, należą do zakresu zainteresowań wielu dyscyplin filozoficznych: epistemologii, metafizyki, teodycei, angelologii, antropologii filozoficznej i historiozofii. Omawiał je ogólnie, dążąc do upowszechnienia wiedzy na temat to-

¹ Por. S. Witwicki, *Towiańszczyzna wystawiona i anexami objaśniona*, Paryż 1844, s. 5, 7, 25-26; P. Smolikowski, *Stosunek Adama Mickiewicza do XX. Zmartwychwstańców*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” 12 (2006), s. 325-357.

² Por. P. Semenenko, *Towiański et sa doctrine jugés par l'enseignement de l'Église*, Paris 1850; tenże, *Recenzja jednego dziełka Andrzeja Towiańskiego*, Rzym 1863, dostępne na <http://biblioteka.xcr.pl/autorzy/piotr-semenenko> (kwiecień 2022); A. Towiański, *Biesiada*, w: P. Semenenko, *Towiański*, s. I-XLV; tenże, *Do rodaków, tułacz kończący tułactwo*, red. K. Różycki, Paryż 1863.

³ Por. É. Gilson, *Bóg i filozofia*, Warszawa 1982, s. 45-46; D. Dembińska-Siury, *Idee neoplatońskie w Biesiadzie Towiańskiego*, w: *Wybrane zagadnienia z historii filozofii polskiej na tle filozoficznej umysłowości europejskiej. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Filozoficznego*, Lublin 20-23 VI 1977, red. J. Legowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 119-123.

⁴ Semenenko reprezentuje ideę tzw. tomizmu otwartego, zalecającego jego ciągłe uzupełnianie i udoskonalanie na podstawie nauk empirycznych i nowych prądów filozoficznych. Por. T. Kaszuba, *Piotr Semenenko a odnowa filozofii scholastycznej*, „Studia Philosophiae Christianae” 4 (1968) 2, s. 219-223; Tenże, *Piotr Semenenko i jego rozumienie tomizmu*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” 11 (2005), s. 232-233, 247; tenże, *Niektóre charakterystyczne elementy filozofii ks. Piotra Semenienki CR*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” 10 (2004), s. 21-34.

wianizmu i ostrzegając o jego niezgodności z tradycją filozofii chrześcijańskiej. Do wydarzeń sprzed prawie dwustu lat wraca się w tym artykule, ponieważ nie były one dotychczas opracowane w spo-

sób całościowy, a poza tym wydają się ważne i aktualne w kontekście obecnych dyskusji o doktrynalny kształt wiary katolickiej i jej związków z filozofią.

2. Kwestie z filozofii poznania

Polemika Semenki z Towiańskim na gruncie tej dyscypliny dotyczyła głównie źródeł wiarygodnego poznania ludzkiego. Spotkały się tu bowiem dwie koncepcje: tomistyczna (zasadniczo racjonalistyczna), która przyznaje rozumowi ludzkiemu podstawową funkcję w poznaniu prawdy, oraz irracjonalistyczna, negująca lub znacznie ograniczająca rangę rozumu, preferująca w poznaniu sferę emocji i osobistego doświadczenia religijnego⁵.

Semenko skupił się na krytyce sfery uczuciowej człowieka, która miała odgrywać podstawową rolę w kontekście poznania prawdy i wyboru odpowiedniego dobra u towiańczyków. Swoją sprzeciw wobec takiego stanowiska wyraził m.in. w trakcie dyskusji z Towiańskim i Mickiewiczem. Tłumaczył im, że uczucia nie są odpowiednią drogą do osiągnięcia przez człowieka celów poznawczych, ponieważ podstawową ich funkcją jest szukanie i doznawanie po- ciech, zaspokajanie potrzeb serca, w znacz-

nej mierze subiektywnych, przynależą- cych bardziej do cielesnego i zmysłowego obszaru życia niż racjo- nalnego. Zignorowanie tej prawdy pro- wadzi konsekwentnie do błędów w po- znaniu, do zacierania różnic pomiędzy prawdą a fałszem oraz do wygłaszania fałszywych prococtw. Funkcje poznaw- cze sprawuje bowiem w pełni władza ro- zumu, ukierunkowująca osobę ludzką na to, co prawdziwe, obiektywnie dobre, realizująca swoje cele za sprawą trzech zasadniczych czynności: tworzenia idei, formułowania sądów oraz rozumowania; dająca – głównie za sprawą filozofii – możliwość uzyskania wiedzy z natury powszechnej i zgodnej z obiektywnym stanem rzeczy⁶.

Łącząc racjonalizm z teorią określa- ną w kręgu tomistów jako empiryzm ge- netyczny, Semenko odniósł się kry- tycznie do myśli Towiańskiego w sprawie istnienia pewnych idei wrodzonych, znajdujących się w boskiej naturze „za- rodków” duszy. Miały to być istotne dla

⁵ Por. P. Smolikowski, *Przesłaniec modernizmu—Andrzej Towiański*, Warszawa 1912, s. 10-11; A. Sikora, *Towiański i nowe objawienie*, w: *Filozofia polska*, seria *Myśli i Ludzie*, cz. II: *Filozofia Nowożytna i Współczesna*, red. B. Baczeko, Warszawa 1967, s. 255-257.

⁶ Por. P. Semenka, *Estetyka*, Archiwum Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie, Materiały dotyczące ks. P. Semenki, brak sygn., s. 5, 8-9, 11-17; tenże, *Mistyka ułożona podług nauk konferencyjnych*, Kraków 1904, s. 109; tenże, *Do różnowierców między nami. Kazanie z powodu ostatnich pism i czynów zwolenników Towiańskiego*, Poznań 1858, s. 14-19; P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, Kraków 1896, t. IV, s. 104-108, 137.

człowieka prawdy, nawet treści wiary chrześcijańskiej, przekazywane wraz z kolejnymi wcieleniami oraz odkrywane w ciągu wieków w toku ludzkiej refleksji. Dla Semenienki, odwołującego się do poglądu Arystotelesa, było to stanowisko błędne, ignorujące fakt, że umysł ludzki jest „niezapisaną tablicą”, którą zapełnia się aktualną treścią poznania. Jeśli jest coś w tej władzy wrodzone, to nie idee, ale zdolności i prawa myślenia, o czym przypomniał przy okazji omawiania pracy Eleonory Ziemięckiej na temat tradycjonalizmu i semiracjonalizmu⁷.

Podzielanego przez siebie racjonalizmu nie rozumiał Semenienko jako „czystego”, który by nie uwzględniał w poznaniu prawdy wpływu czynników zewnętrznych. Rozumowe bowiem możliwości człowieka traktował jako ograniczone, dlatego postulował korzystanie z wiary chrześcijańskiej, która wzmacnia i przewyższa naturalne zdolności poznawcze, zwłaszcza ubogaca treści na temat Boga i zasad moralnych. W ten sposób nawiązywał do myśli św. Tomasza z Akwinu o dwojakim sposobie poznania prawdy na temat Boga: za pomocą naturalnego światła rozumu (na podstawie dzieła stworzenia) oraz dzięki objawieniu i wierze. Rozum, wchodząc w konieczny i harmonijny związek z wiarą, nie pozostaje z nią w konflikcie,

ale daje szersze i głębsze rozumienie rzeczywistości. Przypisując objawieniu i opartej na nim wierze charakter nadprzyrodzony, uważał zawarte w nim prawdy za uniwersalne i ostateczne, oparte na autorytecie objawiającego się Boga, który nie może się mylić lub zwieść człowieka. Z tej pozycji zakwestionował też poglądy Towiańskiego, które odwoływały się do jego prywatnego doświadczenia religijnego: jego przekaz prorocki miał być nową i doskonalszą wersją powszechnej prawdy chrześcijańskiej, konieczną jego kontynuacją. Dla Semenienki był to powód, by zanegować autentyczność rewelacji prorockich ich autora i traktować go jako „proroka mniemanego”⁸.

W nauczaniu Towiańskiego znajdował się jeszcze jeden element, do którego Semenienko odniósł się krytycznie. Chodziło mu o tendencję antysystemową w podejściu do charakteru wiedzy, wyrażającą się w niechęci do ujęcia poznania ludzkiego w kompletny i racjonalny system, w posługiwaniu się terminologiczną wieloznacznością, w chwiejności wyrażanych przekonań w zależności od zewnętrznej krytyki oraz nowych okoliczności życia ich autora, co jest generalnie obce racjonalnemu podejściu do prawdy na gruncie nauki św. Tomasza z Akwinu⁹.

⁷ Por. A. Towiański, *Do rodaków*, s. 8-9; P. Semenienko, *Zarysy filozofii katolickiej w czterech poglądach zawarte*, „Przegląd Poznański” 24 (1857), s. 151-170; T. Kaszuba, *Piotr Semenienko i jego rozumienie tomizmu*, s. 232-233.

⁸ Por. P. Semenienko, *Mistyka*, s. 93-97; tenże, *Credo. Chrześcijańskie prawdy wiary*, Lwów 1885, s. 14-66; P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia*, s. 102, 106-108; T. Kaszuba, *Niektóre charakterystyczne elementy*, s. 30-31; Tomasz z Akwinu, *Summa filozoficzna (Contra Gentiles)*, I, 3-12, Kraków 1930; Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Watykan 1998, par. 8, 10-15.

⁹ Por. P. Semenienko, *Towiański*, s. 2-3; A. Sikora, *Towiański i rozterki romantyzmu*, seria *Myśli i Ludzie*, Warszawa 1984, s. 142-143; P. Jaroszyński, *Towiański Andrzej Tomasz*, w: *Powszechna*

3. Problemy metafizyczne

Niektóre z poglądów filozoficznych Towiańskiego dotyczyły najogólniejszej wizji rzeczywistości, w której jedne z jego idei odpowiadały filozofii chrześcijańskiej, a inne wchodziły z nią w konflikt. Źródeł drugich z wymienionych doszukiwał się Semenka w wizji neoplatonickiej oraz w bliskich jej nurtach myślowych, jak gnostycyzm i kabała, co potwierdzają współcześni historycy zjawiska towianizmu¹⁰.

Wyraźne wpływy neoplatonizmu, niezgodne z pojęciami metafizyki tomistycznej, znajdował Semenka u Towiańskiego tam, gdzie chodziło o naturę Absolutu, proces powstawania świata i jego końca, jedność i wielość bytów, ich hierarchię, stosunek do dobra i zła, naturę materii i człowieka. Ograniczając się w tym miejscu do ogólnych uwag na ten temat, Absolut w wizji „nowego proroka” nie oznaczał Boga osobowego, wykazującego transcendencję wobec świata czy też stwarzającego go z nicości podmiotu. Byt ten odpowiadał pojęciu Jedni, pierwotnej substancji stojącej na początku i na szczycie rzeczywistości oraz mającej postać światła. Do jego natury należało, aby w koniecznym procesie emanować z siebie w określonym porządku – w kierunku zmniejszającej się doskonałości – poszczególne hipostazy, z których końcową jest materia.

Kresem zaś takiego procesu będzie u końca historii powrót do tej Jedni. Wpływy neoplatonizmu, a także gnostycyzmu, zauważał Semenka w skrajnym dualizmie ontologicznym i aksjologicznym Towiańskiego. Widoczny był on w postrzeganiu całej realnej rzeczywistości w postaci jakby jej dwóch części, biegunów, pierwiastków, stojących naprzeciw siebie, z których jedna jest dobra (jasna, biała), a druga zła (ciemna, czarna). Te dwa bieguny światła i ciemności przypominały Semenence analogiczne absoluty religii perskiej, czyli Ormuzda i Arymana. Wyrazem skrajnego dualizmu było radykalne przeciwstawienie Boga i Szatana jako punktu najniższego i najciemniejszego, Boga i materii, a także rozumienie człowieka jako ducha indywidualnego „przyrodzianego” w duszę i ciało, stojącego w porządku stworzenia pośrodku światła i ciemności¹¹.

Szczególnie dużo krytycznych uwag Semenki było kierowanych wobec koncepcji materii oraz jej związku z Bogiem i duchem, doszukując się u Towiańskiego wpływów ideowych ze strony wyżej wspomnianych filozofii. Chodziło tu o charakterystyczny dla tych kierunków myśli obraz materii jako ostatniego etapu i produktu procesu emanacji z Absolutu jako praświatła, po-

encyklopedia filozofii, t. IX, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2008, s. 527.

¹⁰ Por. A. Sikora, *Towiański i nowe objawienie*, s. 253-269; A. Walicki, *Romantyczny mesjanizm*, w: *Zarys dziejów filozofii polskiej: 1815-1918*, red. A. Walicki, Warszawa 1986, s. 106-127; Tenże, *Mickiewicza mesjanizm romantyczny*, w: *Filozofia polska*, red. B. Baczek, Warszawa 1967, s. 235; D. Dembińska-Siury, *Plotyn*, Warszawa 1995, s. 22, 54-56; też, *Idee neoplatonickie*, s. 120-123.

¹¹ Por. P. Semenka, *Credo*, s. 139-146, 151, 157; A. Sikora, *Towiański i nowe objawienie*, s. 253-269; A. Walicki, *Romantyczny mesjanizm*, dz. cyt., s. 106-127.

zbawionej w sobie doskonałości, a więc mocy, życia; materii, z którą związane jest zło, nieodgrywającej większej roli w byciu ludzkim i w dziejach, w których istotna jest obecność i siła ducha. W opozycji do tych poglądów i w nawiązaniu do myśli Tomaszowej materię pojmował jako stworzoną z niczego, będącą pewną postacią dobra, w której znajduje się ślad Boga, swoiste odbicie istoty Trójcy Świętej. W związku z tym nie łączył jej

w sposób istotny ze złem, ono nie tkwiło w niej, ono nie miało charakteru kosmicznego, czegoś, co może być złe z natury rzeczy (zło wyraża się głównie w sferze moralnej). Stąd nie widział powodu wycofywania się Boga ze świata stworzonej przez siebie materii. Pełniła ona, jak cała przyroda i ciało człowieka, ważną funkcję jako istotny element rzeczywistości realnej, mający w niej trwałe miejsce i przeznaczenie¹².

4. Wokół filozofii Boga (religii)

Kolejny wątek polemiczny dotyczył problemu istoty Boga, a pośrednio – religii, ponieważ obie dyscypliny łączy ścisła zależność.

Boga rozumiał Semenenko w myśl filozofii tomistycznej, dopełnianej danymi z zakresu teologii, prezentując w rezultacie wizję tzw. filozofii chrześcijańskiej. W wizji tej wyakcentowane są istnienie z siebie, osobowość, jedność i troistość, prostota, transcendencja, niezmienność, wieczność; stwarzanie wszystkich bytów z niczego jako wolne dzieło rozumu, mądrości i woli wraz z nadawaniem wszystkim rzeczom transcendentalnej własności dobra; właściwie pojęta opatrność wobec całego stworzenia, miłość. Tak rozumiany Bóg

aktywnie uczestniczy w życiu człowieka, prowadząc go do zbawienia dzięki misji Kościoła katolickiego. Wyznacza mu więc pewne zadania, wspomaga go, ingeruje w historię świata, dokonuje sądu, naprawia zakłócony ład w świecie i w życiu ludzkim oraz odnosi ostateczne zwycięstwo w walce ze złem¹³.

W poglądach Towiańskiego na naturę Boga zauważał niejednoznaczności, łączenie w pewną całość przymiotów odpowiadających zarówno filozofii chrześcijańskiej, jak i sprzecznych z nią, obecnych w neoplatonizmie Plotyna i Proklosa, w gnostycyzmie, w magii, u kabalistów, także u Parmenidesa, Giordana Bruna, Barucha Spinozy, Wilhelma F. Hegla, Friedricha W. J. Schel-

¹² Por. P. Semenenko, *Towiański*, s. 6-9; Tenże, *Credo*, s. 153, 155, 178-193; tenże, *Wyższy pogląd na historię Polski (Myśl Boża w dziejach)*, Kraków 1892, s. 9-11, 13-24, 31; A. Towiański, *Biesiada*, s. XXIX-XXXI; Tenże, *Do rodaków*, s. 14, 24, 46; Tomasz z Akwinu, *Summa filozoficzna*, III, 3-17; IV, 29-30, Kraków 1935; S. Swieżawski Święty Tomasz na nowo odczytany, Kraków 1983, s. 97, 115.

¹³ Por. P. Semenenko, *Credo*, s. 73-90, 153, 158-165; tenże, *Towiański*, s. 50-67; S. Urbański, *Duchowość zmartwychwstańcza*, Warszawa 2003, s. 17-32; Tomasz z Akwinu, *Summa filozoficzna*, I, 13-102; II, 6-44; III, 64-68, 98-112; IV, 2; tenże, *Suma teologiczna w skrócie*, I, 2-26, red. W. Bednarski, Kraków 1997; É Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasa z Akwinu*, Warszawa 1969, s. 230-247.

linga. Powstały tym sposobem synkretyzm upoważniał Semenkę do sądu, że towiańczycy nie należą do czcicieli Boga prawdziwego, ale bogów fałszywych. Poza tym ich zabieg uważał za nieprzypadkowy, miał on bowiem wprowadzić katolików w błąd przez stworzenie pozorów ortodoksji chrześcijańskiej¹⁴.

Krytyka Semenki skupiła się na przywołanym już tu obrazie Absolutu rozumianego w myśl filozofii neoplatonickiej – nieokreślonej i niezróżnicowanej Jedni, Pierwotnego Światła, Słońca, przypominającego bardziej rzecz, siłę i różne doskonałości niż osobę. Do natury tegoż Absolutu należało „dzielenie” się w sposób konieczny w procesie emanacji, stopniowe wytwarzanie różnych hipostaz, czyli hierarchicznie uporządkowanych warstw i kolumn duchów, a w końcu materii. Rozumiany w myśl panteizmu typu ewolucyjnego, podlega rozwojowi, stawaniu się, zawiera w swej naturze elementy aktu i możliwości, stoi u szczytu bytów pochodnych i jest do nich podobny. Obecny w tym poglądzie panteizm był szczególnie widoczny w sposobie rozumienia duchów, stanowiących „boską cząstkę”, odpowiednio ustpnioną, która ma kiedyś powrócić do swego Prapoczątku, aby z wielości bytu znów wszystko wróciło do jego jedności¹⁵.

Uwagi krytyczne skupiały się na ideach związanych z Trójcą Świętą. To-

wiański bowiem – oprócz treści ortodoksyjnych – formułował zdania, które przeczyły Jej istnieniu i naturze, a więc prawdzie o troistości Boga, o Jego jednej naturze występującej w trzech osobach z własnym „ja”. Świadczy o tym pojęcie Ducha Świętego, oznaczającego nie osobę współistotną Ojcu i Synowi, ale kolumnę światła. Innym przykładem jest rozumienie Chrystusa, którego Towiański pojmował zarówno w myśl wiary chrześcijańskiej, jak i przekonań bliskich gnozie i kabale, w których zostaje pomniejszona godność osoby i posłannictwa Syna Bożego. Oznacza On tu bowiem tajemnicze i stworzone światło, najwyższą wiedzę, mądrość i inteligencję, władzę, a pomija się Jego substancjalny i osobowy sposób istnienia. Innym razem Syn Boży przypomina anioła, stworzenie, medium pomiędzy Bogiem a człowiekiem, służę Bożego. Przedstawiany jest też jako jeden z siedmiu mesjaszy realizujących plan usuwania złych duchów, głoszący prawdy niezupełne, ponieważ po Nim przyjdą następni podobni prorocy, którzy będą głosić coraz to nowe prawdy objawione. Tym samym zostaje zakwestionowana Jego zasadnicza misja zbawcza, jedyna i powszechna wobec każdego stworzenia, realizowana w sposób sakramentalny i za sprawą nieomyślnej prawdy. W konsekwencji zlekceważona zostaje ważność udzielanych przez Niego łask,

¹⁴ Por. P. Semenka, *Towiański*, s. 11-12, 21-37, 50-67; tenże, *Recenzja*, s. 5, 6, 9, 11, 21; Tenże, *Credo*, s. 93-109; Tenże, *Do różnowierców*, s. 3-13; A. Towiański, *Biesiada*, s. XXIX; Tenże, *Do rodaków*, s. 3, 6, 7, 8, 10, 11, 19, 35; D. Dembińska-Siury, *Idee neoplatonickie*, s. 119-120.

¹⁵ Por. A. Towiański, *Biesiada*, s. XXIX; Tenże, *Do rodaków*, s. 3, 6, 7, 8, 10, 11, 19, 35; P. Semenka, *Towiański*, s. VI-VIII, X, XIII; 11-12, 13-21, 21-37, 50-67; tenże, *Recenzja*, s. 4-6, 8, 9, 11, 21; tenże, *Credo*, s. 153-154, 167; D. Dembińska-Siury, *Idee neoplatonickie*, s. 119-120; A. Sikora, *Towiański i rozterki romantyzmu*, s. 65-66.

sakramentów świętych, chrześcijańskiej drogi życia religijnego i moralnego. Jego zasadniczą funkcją jest rozbitcie chmur zła, rozproszenie oraz poniżenie duchów niskich i złych. Katolicka koncepcja drogi człowieka do Boga przez Syna Bożego zostaje w ten sposób pomniejszona na rzecz gnostyckiej i kabalistycznej, w której taki cel realizowany jest w sposób naturalny, a nie nadprzyrodzony. Człowiek może swą wiedzą, siłą woli sam sięgnąć po bóstwo, opano-

wać je, przywłaszczyć, nawet zostać bogiem. W związku zaś z ideą degradującą znaczenie ludzkiego ciała, zakwestionowany zostaje istotowy związek boskości z cielesnością i człowieczeństwem Syna Bożego. Cielesność ta jest tu traktowana jako stan chwilowy, dany na okres ziemskiego życia, która na zawsze została porzucona w chwili Jego śmierci i nie uczestniczyła w wydarzeniu zmartwychwstania¹⁶.

5. Problemy z zakresu angelologii

Kolejne zastrzeżenia Semenienki wobec poglądów Towiańskiego dotyczyły osobowych duchów czystych, ich natury i funkcji, rozumianych w myśl odmiennych koncepcji filozoficzno-teologicznych.

Dla Semenienki stanowiły one zespół stworzonych przed światem niewidzialnych bytów duchowych, osobowych, mających władze poznania i woli, odpowiednio ustopniowanych i zorganizowanych, które zajmują w hierarchii ontycznej miejsce pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Stworzone z niczego, wykazywały jakościowe różnice ze względu na stosunek do dobra i zła oraz wykonywały ściśle określone funkcje pomocnicze, pośredniczenia w relacjach między osobowym Bogiem a stworze-

niem. Ich istnienie i natura wiążą się u niego z ideą wyrażenia pełni i doskonałości wszechświata, ponieważ stanowią konieczne ogniwo pomiędzy Bogiem a osobą ludzką jako byty duchowe, wolne w swej istocie od elementu cielesnego i biologicznego¹⁷.

W pojęciu Towiańskiego o duchach czystych Semenienko zauważał wyraźne nawiązywanie do neoplatonickiej koncepcji Boga i sposobu stwarzania, pojętego jako proces emanowania z Absolutu światła, które udziela bytu hierarchicznie uporządkowanym warstwom i kolumnom duchów. Wyłaniają się one kolejno, od najbardziej do najmniej doskonałych, tworząc świat przypominający atmosferę, chmurę lub swobodną powłokę otulającą całą realną

¹⁶ Por. P. Semenienko, *Towiański*, s. 31-48, 50-67; tenże, *Recenzja*, s. 1-6, 8-11; A. Towiański, *Do rodaków*, s. 17, 23, 40; A. Sikora, *Towiański i norwe objawienie*, s. 257-260; P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia*, s. 36, 44, 90-91; Tomasz z Akwinu, *Summa filozoficzna*, III, 52-57; IV, 2-55; Tenże, *Suma teologiczna w skrócie*, I, 27-49; É Gilson, *Tomizm*, s. 230-247.

¹⁷ Por. A. Towiański, *Biesiada*, s. V-VII, X, XV-XVI; tenże, *Do rodaków*, s. 35; P. Semenienko, *Towiański*, dz. cyt., s. 21-25, 71-73; tenże, *Recenzja*, s. 5, 6, 10; tenże, *Estetyka*, s. 12-15; Tomasz z Akwinu, *Summa filozoficzna*, II, 46-53, 91-101; tenże, *Suma teologiczna w skrócie*, I, 50-64.

przestrzeń. W aspekcie doskonałości natury i stosunku do dobra występują ich dwie kategorie. Pierwsza obejmuje warstwy z kolumnami duchów mniej lub bardziej doskonałych, światłych i dobrych, dosięgających nawet Boga. Druga zaś, bezpośrednio stykająca się z Ziemią, zawiera duchy ciemne i złe. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje Szatan, o którym wspomniano wyżej, pojawiający się nie tylko jako osoba, ale też jako rzecz i siła, bez własnego „ja”, jako „najciemniejsza ciemność”, ostateczny biegun światła, nieświadomość, głupstwo, złość, przewrotność. Duchy dobre i złe toczą między sobą walkę w czasie i przestrzeni, a ponadto są zainteresowane człowiekiem, chcąc wykorzystać jego ciało jako „pochwę”, do której mogą wejść i realizować własne plany. Ich obecność w tym ciele sprawia, że zasadnicze moce osoby ludzkiej pochodzą ze świadomego podłączenia się do kolumny odpowiednich duchów, stając się wła-

ściwie narzędziem w ich rękę w realizacji obcych człowiekowi zamierzeń, które wynikają nie z jego własnej istoty lub z żywej relacji z Bogiem. Niezależnie od różnych doraźnych celów (np. siła sprawcza szczęśliwego finału historii Polski i świata) głównym ich zadaniem miało być oczyszczenie się i powrót do Absolutu jako swego prapoczątku. Szczególnie długa i trudna droga do przebycia przypadła kategorii duchów złych. Ciężyła bowiem na nich dodatkowo konieczność uczestniczenia w procesie kolejnych wcieleń w trakcie długiej wędrówki w celu spełnienia wymogów sprawiedliwości i dobra, pokuty, ekspiacji. Po fazie upadku i degradacji musiały przejść drogę swoistego czyścica na Ziemi, drogę postępu, zakończoną ostatecznie, zgodnie z ideą apokatastazy, szczęśliwym finałem. Centralna funkcja duchów stworzonych w historii świata pomniejszała tym samym rolę osoby ludzkiej oraz osobę i misję Chrystusa¹⁸.

6. Zagadnienia antropologii filozoficznej

Uwagi krytyczne Semenki skupiały się na poglądach filozoficznych Towiańskiego na temat człowieka. Każdy bowiem z nich korzystał z innej tradycji filozoficznej. Powyżej wspomniano o poglądzie Towiańskiego na ten temat w związku z historią upadłych duchów (idea charakterystyczna dla Orygenesza czerpiącego z tradycji neoplatońskiej). Równolegle jakby do ich historii obo-

wiązuje osobę ludzką prawo narodzin, śmierci i karmy, konieczność reinkarnacji, oczyszczenia się ze zła i wyzwolenia się z więzów ciała. W procesie metempsychozy jest nawet miejsce na wcielenie w ciało zwierzęce, co związane jest z chwilową śmiercią ducha, jego cech, władz, sił. Koniec zaś historii ludzkości stanowi moment, kiedy boskie „cząstki” rodzaju ludzkiego zosta-

¹⁸ Por. A. Towiański, *Biesiada*, s. V-XI, XV-XVI, XXXI; tenże, *Do rodaków*, s. 7, 20, 24, 35; P. Semenka, *Towiański*, s. 11-12, 21-25, 71-73; tenże, *Recenzja*, s. 5, 6, 10; tenże, *Credo*, s. 153, 155, 157; A. Walicki, *Mickiewicza mesjanizm*, s. 229-251; tenże, *Romantyczny mesjanizm*, s. 106-127; A. Sikora, *Towiański i nowe objawienie*, s. 253-269.

ną zebrane w jedno w boskiej pełni, kiedy człowiek stanie się na ostatecznym etapie dziejów czystą „częstką” Boga, zatracając jednocześnie własną specyfikę. Dusza rozplywa się wówczas w ekstazy zjednoczeniu z Jednią i realizuje się w ten sposób idea powrotu stworzenia do swego początku. Wyjątkowa pozycja ontyczna tak pojętej duszy spychała ciało człowieka do elementu przygodnego, towarzyszącego zjawisku degradacji czystego ducha. Ciało służy w strukturze bytu ludzkiego jako swego rodzaju zewnętrzny i na pewien czas dany „pokrowiec”, „pochwa” ducha, „naczynie”, które umożliwia postęp ducha, narzędzie ekspiacji ducha upadłego, przez które dokonuje się jego postęp. Było to przekonanie bliskie myśli Plotyna, gnostyków, wykazujących pogardę dla materii, ciała i zmysłów; następnie kabalistów, traktujących ciało jako muszlę, skorupę, w której przebywa dusza (duch indywidualny) i która będzie odrzucona na zawsze, a człowiek przestanie istnieć jako odrębny byt¹⁹.

Semenence obcy był taki obraz osoby ludzkiej, w którym pojawiają się idee skrajnego spirytualizmu, emanacji, panteizmu, determinizmu, preegzystencji, reinkarnacji, metempsychozy, apokatastazy. Nawiązując wyraźnie do myśli tomistycznej, wielokrotnie w swoich pracach prezentował właściwą wizję człowieka. W wizji tej naczelne miej-

sce zajmuje dusza jako jedna forma substancjalna o trzech władzach, odmienna pod względem strukturalnym i funkcjonalnym w stosunku do obiektów materialnych i bytów czysto duchowych. Nie istnieje ona przed ciałem, ale stwarzana jest każdorazowo razem z nim z nicości podmiotu dla istnienia z jednym ciałem, dla substancjalnego i wewnętrznego z nim związku, co powoduje istotną różnicę gatunkową pomiędzy duszą a duchem czystym, którego egzystencja ma charakter czysto duchowy, pozbawiony naturalnego i substancjalnego związku z materią. Ponadto w duszy ludzkiej istnieją jedynie jej uniwersalne zdolności w zakresie poznawania, uczuć i woli, dane każdemu człowiekowi od samego początku w postaci tzw. ziarenek przyszłych idei, planów, uczuć i uczynków, a nie treści dziedziczone i kumulowane. Źródła zła moralnego w człowieku wiązał Semenenko nie tyle z ciałem i istnieniem złych duchów, co przede wszystkim ze świadomym i wolnym postępowaniem osoby ludzkiej, ze stanem zepsutej natury człowieka. Kwestionuje on w końcu przekonanie Towiańskiego, że dusza może przebywać w ciele zwierzęcym, że jej uświęcenie w wielu wcieleniach powoduje jej przejście w stan ducha, stanie się elementem Boga, a tym samym prowadzi do jej zaniku i zaniku specyficznego bytu ludzkiego, jego własnego „ja”²⁰.

¹⁹ Por. A. Towiański, *Biesiada*, s. III-V, XIII; tenże, *Do rodaków*, s. 14, 19, 20, 23, 36, 42-44, 47; P. Semenenko, *Recenzja*, s. 4-8; tenże, Towiański, s. 10-11, 13-21, 42-67, 99-112; 13-21; tenże, *Credo*, s. 153-154, 167; P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia*, s. 21, 30, 44, 68, 74; A. Sikora, *Towiański i rozterki romantyzmu*, s. 65-69; P. Jaroszyński, *Towiański Andrzej*, s. 526-528; D. Dembińska-Siury, *Idee neoplatońskie*, s. 122.

²⁰ Por. P. Semenenko, *Recenzja*, s. 6-8; tenże, *Towiański*, s. 10-11, 13-21, 42-67; 73-76, 99-112; tenże,

7. Zagadnienia historiozoficzne

Różnice zdań wystąpiły w poglądach na ludzkie dzieje, które były uwarunkowane odrębnym sposobem oglądu rzeczywistości, zwłaszcza człowieka i Boga. Ponieważ ta rzeczywistość została już ogólnie przedstawiona z pozycji obu myślicieli, przeto poniższy tekst ma w zasadzie charakter podsumowujący dotychczasową refleksję.

Główny zarzut, jaki najpierw stawiał Semenka Towiańskiemu w sprawie rozumienia dziejów, to minimalizowanie roli jednostki ludzkiej na rzecz spirytualistycznej wizji świata i człowieka, duchów dobrych i złych. To one odgrywają u niego pierwszoplanowe role w historii człowieka, są motorem najważniejszych wydarzeń, a w walce między nimi decydują się losy świata. Stąd ich historia stanowiła centralny punkt jego myśli na temat dziejów, w których dokonuje się ich ucieleśnianie, doskonalenie moralne i powrót do Boga. Walka ze złem, jaka toczy się w dziejach i stoi przed człowiekiem jako podstawowe zadanie, związana jest z jego stanem pierwotnym, niezależnym od świadomej ludzkiej decyzji i woli. Wynika z racji stworzenia, z powodu natury złego ducha, który staje się człowiekiem przez wykorzystanie ciała jako swej „pochwy”. Jakkolwiek człowiek ma obowiązek stanąć po stronie dobra, to jednak jego ro-

la jest pomocnicza. Poza tym on sam nie ma przed sobą perspektywy życia wiecznego jako specyficzny byt, ponieważ przez kolejne wcielenia jego duch ma się ostatecznie wyzwolić z ciała, by stanowić jedno z Absolutem bez własnego „ja”. Historia człowieka jest w gruncie rzeczy historią jego ducha i kończy się tak rozumianym powrotem do Boga jako formą zbawienia. Kres tej historii oznacza koniec dziejów świata i szkodliwego działania duchów złych jako podstawowego źródła zła. W myśl tej spirytualistycznej koncepcji, nawiązującej do neoplatonizmu, jednostka ludzka ginie jako czynnik wolny i samodzielny w swym istnieniu i działaniu. Ponadto w procesie tym nie uczestniczą aktywnie Bóg, Chrystus, Kościół katolicki, nie istnieje też konieczna współpraca człowieka z Bogiem, a religia ma w zasadzie charakter naturalny, ujawniający swą nadprzyrodzoność sporadycznie, w wyjątkowych okresach i sytuacjach dziejowych.

W odróżnieniu od Towiańskiego zasadniczym podmiotem dziejów była dla Semenki – co typowe dla filozofii tomistycznej – osoba ludzka, czyli byt rozumny i wolny, materialno-duchowy, zaangażowany w realizację dobra własnego i wspólnego, szczególnie w ramach narodu i Kościoła. Jego stworzenie stanowi początek ludzkiej historii,

Estetyka, s. 6-19; tenże, *Wyższy pogląd*, s. 5-7, 13-17, 23-27; tenże, *Historiosofia. Ogólny rzut oka na całe Dzieje*, „Przegląd Poznański” 35 (1863) 1, s. 365-372, 390-392; Tomasz z Akwinu, *Summa filozoficzna*, II, 15-16, 45-90, 94; tenże, *Suma teologiczna w skrócie*, I, 75-102, 118; M.A. Krapiec, *Psychologia racjonalna*, *Dziela*, t. XX, Lublin 1996, s. 265, 272, 282-288, 290-293; S. Swieżawski, *Święty Tomasz*, s. 113, 115, 116, 119-120; A. Andrzejuk, *Istnienie i istota. Wstęp do filozofii bytu Tomasza z Akwinu*, Warszawa 2003, s. 47-50.

w której ma on własną podmiotowość, świadomie i w sposób wolny spełnia właściwe sobie funkcje, odpowiednio do jego zdolności, możliwości i potrzeb. Żyjąc w materialnym świecie przyrody, tworzy zgodnie z planami Boga autentyczny świat duchowy, pracując nad zepsutą ludzką naturą, nabywając sztuki panowania nad sferą cielesną, zmysłową i pożądliwą w celu osiągnięcia doskonałości chrześcijańskiej. Konieczna funkcja przypada w tym procesie Bogu oglądanemu z perspektywy katolickiej, czyli Trójcy Świętej, Chrystusowi jako odkupicielowi, religii katolickiej jako sile dynamicznej, w której człowiek uzyskuje łaskę sakramentalną, nieomylną prawdę. Ta ogólnie przedstawiona idea celu dziejów ludzkich w odniesieniu do indywidualnej osoby ludzkiej jest obecna m.in. we współczesnej myśli tomistycznej, głównie na gruncie filozofii religii. Mówi się tu bowiem o celu aktywności religijnej jako procesie spirytualizacji człowieka, jego szeroko pojętego uświęcenia, zwłaszcza w aspekcie moralnym i religijnym, także ontycznym (przeobstwienia), upodabniającym go do Boga, Najwyższego Ducha, w którym uwalnia się on coraz bardziej od determinantów cielesnych, materialnych. Jeśli chodzi o podstawowy i ostateczny cel człowieka, to jest nim indywidualne zbawienie jako maksymalny poziom dobra, osiągnięty dzięki łąsce oraz własnej aktywności wewnętrznej i zewnętrznej. Chociaż dzieje związane są tu z czasem, przemijaniem,

historycznością osoby ludzkiej, to zachowuje ona własną tradycję i tożsamość²¹.

Innego typu kontrowersje pojawiły się w sprawie celu dziejów, jaki stoi przed społecznościami ludzkimi, z racji wypełniania misji zlecanej przez Boga poszczególnym narodom. Pomijając wiele mniej ważnych szczegółów z punktu widzenia filozofii, wizja Towiańskiego nosiła w oczach Semenienki znamiona determinizmu dziejowego, uwarunkowana jego filozofią społeczną człowieka, w której źródeł różnic pomiędzy grupami narodowymi upatrywał w idei boskiego charakteru „zarodka” w duszy, wykazującego różnice gatunkowe co do stopnia duchowości i możliwości działania. Okoliczność ta sprawia, że dla poszczególnych narodów wyznaczone są niejako z natury rzeczy odmienne wartości do realizacji. Analogicznie do indywidualnej osoby ludzkiej są one kumulowane, dziedziczone za sprawą reinkarnacji i metempsychozy, niekiedy są zapomniane, ale „odkopuje” się je aktami religijnymi, wyzwala się je z mocy krepującego ich zła, na nowo się je ożywia, włączając się aktywnie w bieg historii. Krytycznie odnosząc się do takiego stanowiska, Semenienko sądził, że dobro wspólne poszczególnych narodów lub ich grup nie powstaje samorzutnie na bazie określonego typu ich duszy, różnej co do gatunku, ale jest syntezą wielu czynników kształtujących się w długim procesie rozwojowym, zależnych od woli ludzkiej. Oprócz dobra dziedzicznego w określonej kulturze, tworzy się

²¹ Por. Z.J. Zdybicka, *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Lublin 1977, s. 314-317; K. Michalski, *Dokąd idziemy?*, „Znak” 1 (1946) 1, s. 13-19, 22; P. Moskal, *Problem filozofii dziejów. Próba rozwiązania w świetle filozofii bytu*, Lublin 1997, s. 179-188, 192.

je w aktywnym procesie pracy, spełniania odpowiednich czynów i zdobywanych cnót, we współpracy z Bogiem, którego plany wobec siebie i innych grup społecznych poszczególne społeczności powinny realizować. W związku z tym

uważał, że wartość narodu nie wynika z natury ich duszy, a więc z samego faktu jego powstania i istnienia, ale jest pochodną „sprawy”, której on służy. Powinna to być „sprawa święta”²².

8. Zakończenie

Celem pracy było przybliżenie stosunkowo mało znanego i nieopracowanego w sposób całościowy wydarzenia, jakie miało miejsce w środowisku Wielkiej Emigracji, a dotyczyło polemiki Semenki z Towiańskim w kwestiach filozoficznych (mocno powiązanych z teologicznymi). Główne zarzuty, jakie kierował on wobec przywódcy towiańczyków, obejmowały ważne problemy z zakresu wielu dyscyplin filozoficznych: filozofii poznania, ogólnej teorii bytu, filozofii Boga i religii, angelologii, filozofii człowieka i historiozofii.

Semenko w polemice z Towiańskim wykazywał jego niejednoznaczność ideową oraz nieortodoksyjność wielu przekonań o świecie w stosunku do tradycji filozofii chrześcijańskiej, zwłaszcza w sposobie rozumienia Boga, religii, stworzonych bytów duchowych, człowieka i dzie-

jów ludzkich. W przeciwieństwie do Semenki, odwołującego się zasadniczo do filozofii tomistycznej, Towiański bowiem czerpał z poglądów właściwych dla filozofii neoplatońskiej oraz bliskich jej nurtów myślowych.

Główne tezy filozofii tomistycznej, które były podstawą rozumienia rzeczywistości przez Semenkę, mogą być także i dziś normą oceny postaw ludzi deklarujących się jako wierzący, ale niewyrażających w pełni wiary katolickiej, ustanawiających zbiory idei ze sobą niespójnych, świadczących o synkretyzmie religijnym. Chociaż tomizm nie jest jedyną postacią filozofii chrześcijańskiej, to jednak na przykładzie Semenki widać, że zajmuje on w niej miejsce naczelne, którego inna myśl filozoficzna nie jest w stanie zastąpić.

²² Por. P. Semenka, *Wyższy pogląd*, s. 9-10, 14-17, 23-41, 54-64, 87-90, 94-101; tenże, *Credo*, s. 210-236; tenże, *Towiański*, s. 73-76.

The presence of Thomistic philosophy in the polemic of Piotr Semenenko with Andrzej Towiański

Keywords: Piotr Semenenko, Andrzej Towiański, philosophy, Thomism

The presenting article presents the main themes of Piotr Semenenko polemics with Andrzej Towiański, which took place in the environment of the Great Emigration. It concerned many matters, including some philosophical ideas related to the Catholic faith. They belonged mainly to the field of interest in the philosophy of cognition, general theory of being, philosophy of God and religion, angelology, philosophy of man and philosophy of history.

Semenenko's polemic with Towiański resulted from their representing different philosophical traditions. The first referred essentially to Thomistic philo-

sophy, while the second drew from ideas to Neoplatonic philosophy and the currents of thought that were close to it, which cannot be reconciled with the Thomistic and Christian vision of the world, especially in the matter of understanding its most important elements, which are God and the human person.

The use of Thomism in the fight against Towianism has shown that it is the form of Christian philosophy that best serves the Catholic faith as its intellectual foundation, which seems important in the context of current discussions about the doctrinal shape of this faith and its threats from religious syncretism.

Bibliografia

1. Andrzejuk A., *Istnienie i istota. Wstęp do filozofii bytu Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo NAVO, Warszawa 2003.
2. Dembińska-Siury D., *Plotyn*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1995.
3. Dembińska-Siury D., *Idee neoplatońskie w Biesiadzie Towiańskiego*, w: *Wybrane zagadnienia z historii filozofii polskiej na tle filozoficznej umysłowości europejskiej. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Filozoficznego*, Lublin 20-23 VI 1977, red. J. Legowicz, Wydawnictwo PAN, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 119-123.
4. Gilson É., *Bóg i filozofia*, tłum. M. Kochanowska, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1982.
5. Gilson É., *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1969.
6. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Wydawnictwo Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1998.
7. Jaroszyński P., *Towiański Andrzej Tomasz, Powszechna encyklopedia filozofii*, t.9, red. A. Maryniarczyk i inni, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2008, s. 526-528.
8. Kaszuba T., *Piotr Semenenko a odnowa filozofii scholastycznej*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 1968 nr 2, s. 219-223.
9. Kaszuba T., *Niektóre charakterystyczne elementy filozofii ks. Piotra Semeneki CR*, „*Zeszyty Historyczno-Teologiczne*” 10 (2004), s. 21-34.
10. Kaszuba T., *Piotr Semenenko i jego rozumienie tomizmu*, „*Zeszyty Historyczno-Teologiczne*” 11 (2005), s. 231-249.
11. Krąpiec M. A., *Psychologia racjonalna*, *Dzieła*, t. XX, Wydawnictwo KUL, Lublin 1996.
12. Michalski K., *Dokąd idziemy?*, „*Znak*” 1946 nr 1, s. 4-25.
13. Mikucki K., *Idea spirytualizacji świata i sposób jej urzeczywistnienia w perspektywie filozofii chrześcijańskiej*, „*Paideia*” 3 (2021), s. 97-116.
14. Moskal P., *Problem filozofii dziejów. Próba rozwiązania w świetle filozofii bytu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1997.
14. Semenenko P., *Towiański et sa doctrine jugés par l'enseignement de l'Église*, Wyd. Sagnier et Bray Libraires, Paris 1850.
15. Semenenko P., *Recenzja jednego dziełka Andrzeja Towiańskiego*, Rzym 1863 (<http://biblioteka.xcr.pl/autorzy/piotr-semenenko>; kwiecień 2022).
16. Semenenko P., *Credo. Chrześcijańskie prawdy wiary*, Wydawnictwo Seyfartha i Czajkowskiego, Lwów 1885.
17. Semenenko P., *Wyższy pogląd na historię Polski (Myśl Boża w dziejach)*, Wydawnictwo XX. Zmartwychwstańców, Kraków 1892.

18. Semenenko P., *Estetyka*, Archiwum Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie, Materiały dotyczące ks. P. Semenenko, brak sygn.
19. Semenenko P., *Mistyka* ułożona podług nauk konferencyjnych, Wydawnictwo „Czasu”, Kraków 1904.
20. Semenenko P., *Do różnowierców między nami. Kazanie z powodu ostatnich pism i czynów zwolenników Towiańskiego*, Wydawnictwo N. Kamieńskiego i Spółki, Poznań 1858.
21. Semenenko P., *Zarysy filozofii katolickiej w czterech poglądach zawarte*, „Przegląd Poznański” (1857) 24, s. 151–170.
22. Semenenko P., *Historiosofia. Ogólny rzut oka na całe Dzieje*, „Przegląd Poznański” (1863) 1, s. 365–394.
23. Sikora A., *Towiański i nowe objawienie*, w: *Filozofia polska*, seria *Mysli i Ludzie*, cz. II: *Filozofia Nowożytna i Współczesna*, red. B. Baczeko, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1967, s. 253–269.
24. Sikora A., *Towiański i rozterki romantyzmu*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1984.
25. Smolikowski P., *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. IV, Wydawnictwo Spółka Wydawnicza Polska, Kraków 1896.
26. Smolikowski P., *Przesłaniec modernizmu – Andrzej Towiański*, Wydawnictwo Związek Katolicki, Warszawa 1912.
27. Smolikowski P., *Stosunek Adama Mickiewicza do XX. Zmartwychwstańców*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” (2006) 12, s. 325–357.
28. Świeżawski S., *Święty Tomasz na nowo odczytany*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1983.
29. Tomasz z Akwinu, *Summa filozoficzna (Contra gentiles)*, Wydawnictwo Wiadomości Katolickich, Kraków 1930–1935.
30. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna w skrócie*, red. W. Bednarski, Wydawnictwo Dominikanów, Kraków 1997.
31. Towiański A., *Biesiada*, w: P. Semenenko, *Towiański et sa doctrine jugés par l'enseignement de l'Église*, Paris 1850, s. I–XLV.
33. Towiański A., *Do rodaków, tułacz kończący tułactwo*, red. K. Różycki, b.n.w., Paryż 1863.
33. Urbański S., *Duchowość zmartwychwstańcza*, Wydawnictwo Szkoły Wyższej im. Bogdana Jańskiego, Warszawa 2003.
34. Walicki A., *Mickiewicza mesjanizm romantyczny*, w: *Filozofia polska*, red. B. Baczeko, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1967, s. 229–251.
35. Walicki A., *Romantyczny mesjanizm*, w: *Zarys dziejów filozofii polskiej: 1815–1918*, red. A. Walicki, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1986, s. 106–127.
36. Witwicki S., *Towiańszczyzna wystawiona i anexami objaśniona*, Wydawnictwo Księgarnia, Paryż 1844.

37. Zdybicka Z.J., *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 1977.